VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI DO SPRAW PETYCJI**
(NR 129)
z dnia 12 kwietnia 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Petycji (nr 129)

12 kwietnia 2018 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Jana Piechoty (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o Państwowej Inspekcji Pracy (Dz. U. z 2018 r. poz. 623) w zakresie zwiększenia wymiaru urlopu wypoczynkowego pracowników PIP wykonujących czynności kontrolne (BKSP-145-321/17);

– rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na dezyderat nr 85 w sprawie finansowania wypoczynku wakacyjnego dzieci i młodzieży przez przedsiębiorców;

– rozpatrzenie odpowiedzi Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów na dezyderat nr 81 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie ochrony konsumentów.

W posiedzeniu udział wzięli: **Dorota Karczewska** wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wraz ze współpracownikami, **Wiesław Łyszczek** główny inspektor pracy wraz ze współpracownikami, **Mariusz Kubzdyl** dyrektor Departamentu Ubezpieczeń Społecznych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Edyta Lubaszewska** zastępca dyrektora Departamentu Polityki Przestrzennej i Gospodarki Nieruchomościami Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju wraz ze współpracownikami, **Przemysław Róziewicz** przewodniczący Komisji Krajowej Związku Zawodowego Pracowników Państwowej Inspekcji Pracy oraz **Tomasz Kuszłejko** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał** oraz **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Szanowni państwo, witam.

Otwieram 129. posiedzenie Komisji do Spraw Petycji. Stwierdzam, iż posiadamy kworum wymagane regulaminem Sejmu do prawidłowego prowadzenia obrad i podejmowania skutecznych decyzji.

Szanowni państwo, w projekcie ograniczonym o jeden punkt, o czym sekretariat informował wszystkich, mamy obecnie cztery punkty. Punkt pierwszy – rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Sprawiedliwości na dezyderat nr 76 w sprawie przedawnienia roszczeń. Punkt drugi – rozpatrzenie odpowiedzi Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów na dezyderat nr 81 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie ochrony konsumentów. Punkt trzeci – rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na dezyderat nr 85 w sprawie finansowania wypoczynku wakacyjnego dzieci i młodzieży przez przedsiębiorców. Punkt czwarty – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o Państwowej Inspekcji Pracy w zakresie zwiększenia wymiaru urlopu wypoczynkowego pracowników PIP wykonujących czynności kontrolne.

Czy do takiej propozycji porządku posiedzenia jest zgoda?

Nie słyszę uwag, zatem uznaję, iż porządek został przyjęty.

Szanowni państwo, nie ma jeszcze pana posła Wojciechowskiego, nie ma także, niestety, jeszcze pana przewodniczącego Smirnowa, dlatego pozwólcie, że zaproponowałbym inną kolejność. Może właśnie zacznijmy od ostatniego punktu, bo jest pan poseł Warwas, jest pan minister, to możemy przeprowadzić wymianę argumentów, dyskusję. Jeżeli nie będzie sprzeciwu to rozpoczniemy od punktu czwartego, a następnie powrócimy do porządku odpowiednio, jak będą też posłowie referujący poszczególne sprawy.

Nie słyszę uwag, zatem uznaję, iż Komisja akceptuje taką korektę kolejności.

Proszę zatem pana posła Roberta Warwasa o przedstawienie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o Państwowej Inspekcji Pracy w zakresie zwiększenia wymiaru urlopu wypoczynkowego pracowników Państwowej Inspekcji Pracy wykonujących czynności kontrolne.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Dziękuję bardzo.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przedmiotem petycji jest żądanie podjęcia inicjatywy ustawodawczej polegającej na zmianie przepisów ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o Państwowej Inspekcji Pracy poprzez dodanie do przedmiotowej ustawy art. 52a o następującej treści: „Pracownikowi Państwowej Inspekcji Pracy po 10 latach pracy w charakterze wykonującego czynności kontrolne przysługuje dodatkowy urlop wypoczynkowy w wymiarze 6 dni roboczych, a po 20 latach pracy jako wykonujący czynności kontrolne – w wymiarze 12 dni roboczych".

Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu. Petycja spełnia wymogi formalne, określone w art. 4 ust. 1 i ust. 2 ustawy o petycjach.

Szanowni państwo, wnoszący petycję proponują nowelizację ustawy o inspekcji pracy, której celem byłoby zapewnienie pracownikom Państwowej Inspekcji Pracy, wykonującym czynności kontrolne dodatkowego urlopu wypoczynkowego na zasadach, jakie zostały ustalone dla sędziów sądów powszechnych i prokuratorów oraz niektórych pracowników Najwyższej Izby Kontroli, dla których został przewidziany dodatkowy urlop wypoczynkowy w wymiarze 6 dni roboczych po 10 latach pracy na danym stanowisku oraz 12 dni po 20 latach w przypadku pracowników Najwyższej Izby Kontroli lub 15 lat w przypadku sędziów i prokuratorów.

Wnioskodawca wskazuje, że uprawnienie do dodatkowego urlopu wypoczynkowego przysługiwałoby inspektorom zatrudnionym na stanowiskach: nadinspektora pracy – kierownika oddziału, nadinspektora pracy, starszego inspektora pracy – głównego specjalisty, starszego inspektora pracy – specjalisty i starszego inspektora pracy, inspektora pracy, młodszego inspektora pracy.

Autor petycji uzasadnia ją szerokim zakresem wykonywanych zadań, szczególnym charakterem wykonywanej pracy oraz specyfikacją. Ponadto autor wskazuje na trudne warunki wykonywania pracy.

Należy natomiast zwrócić szczególną uwagę na różny charakter wykonywanych obowiązków przez pracowników Państwowej Inspekcji Pracy oraz sędziów i prokuratorów. Z tego też powodu, nieuzasadnione wydaje się zrównanie praw pracowników Państwowej Inspekcji Pracy wykonujących czynności kontrolne z prawami, jakie wiążą się z posiadaniem statusu sędziego i prokuratora. Status pracowników Państwowej Inspekcji Pracy różni się w sposób zasadniczy od statusu ustrojowego sędziów i prokuratorów. Poza odmienną formułą nawiązywania stosunku pracy pracownicy Państwowej Inspekcji Pracy są zatrudnieni na podstawie mianowania. Istotny wydaje się fakt, że do czasu uchwalenia obecnie obowiązującej ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy pracownicy PIP-u podlegali ustawie o pracownikach urzędów państwowych. Od początku ich status był związany z prawem urzędniczym a więc nieuzasadnione jest ustalanie wobec tej grupy uprawnień analogicznych do uprawnień, jakie posiadają sędziowie i prokuratorzy.

Autor petycji odniósł się również do pracowników Najwyższej Izby Kontroli, porównując sytuację pracowników Państwowej Inspekcji Pracy do niektórych pracowników NIK-u, należy mieć na względzie regulacje dotyczące rekompensaty za pracę w godzinach nadliczbowych. Pracownicy Państwowej Inspekcji Pracy posiadają prawo do czasu

wolnego w wymiarze odpowiadającym przepracowanym godzinom, dodatkowo mającym prawo połączenia tego czasu z urlopem wypoczynkowym. Natomiast pracownicy Najwyższej Izby Kontroli mają prawo do czasu wolnego, ale tylko w sytuacjach wykonywania pracy w porze nocnej lub w dni wolne od pracy.

Również należy zwrócić uwagę, iż pracownicy Państwowej Inspekcji Pracy wykonujący czynności kontrolne mają prawo do dodatkowego urlopu dla poratowania zdrowia, co wynika z art. 52 ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy. Przepis ten stanowi, że Główny Inspektor Pracy może udzielić pracownikowi wykonującemu lub nadzorującemu czynności kontrolne płatnego urlopu zdrowotnego na podstawie skierowania na leczenie uzdrowiskowe na okres ustalony w tym skierowaniu, nieprzekraczający 30 dni w roku kalendarzowym.

Reasumując – szanowni państwo, Wysoka Komisjo, przyjęcie regulacji zaproponowanej w petycji będzie oznaczać, że inspektorzy Państwowej Inspekcji Pracy wykonujący czynności kontrolne będą posiadać prawo do dodatkowego urlopu wypoczynkowego, jak również do dodatkowego urlopu dla poratowania zdrowia.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję.

Bardzo proszę o stanowisko Głównego Inspektora Pracy – panie ministrze, bardzo proszę.

Główny inspektor pracy Wiesław Łyszczek:

Przychylam się do tej petycji, żeby jednak inspektorzy pracy mieli takie uprawnienia do dodatkowego urlopu wypoczynkowego określonego w petycji.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Może pan to szerzej uzasadnić, panie ministrze.

Główny inspektor pracy Wiesław Łyszczek:

Powiem tak: inspektorzy pracy, bez względu na porę dnia i nocy, i warunki atmosferyczne, wykonują pracę w terenie. Jest to praca bardzo ciężka, stresująca i powiem, że wiąże się z dużym zagrożeniem dla życia i zdrowia. Właśnie z tych względów proponuję, żeby jednak uznać, że inspektorzy pracy powinni nabyć te uprawnienia.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

A jaki mógłby być koszt takiego rozwiązania, potrafi pan minister ocenić?

Główny inspektor pracy Wiesław Łyszczek:

W tej chwili nie jestem przygotowany na tę odpowiedź, ale mogę takie szacunki przedłożyć.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

To poprosimy o taką analizę, bo bez wątpienia ona będzie konieczna do dalszych rozważań.

Kto z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Nie widzę. Zatem, panie pośle, bardzo proszę o odniesienie się…

Może tylko wspomnę, że nasz doradca, pan Krzysztof Pater, też ekspert w tej dziedzinie, pisze, że nie należy porównywać pracowników inspekcji pracy do sędziów i prokuratorów. Tak jak Biuro Analiz Sejmowych zauważa, kontrolerzy NIK-u natomiast mają prawo do dodatkowego urlopu, ale ich czas pracy z wyjątkiem pory nocnej i dni wolnych od pracy jest nielimitowany a w inspekcji pracy każda godzina ponad normę czasu pracy jest rozliczana. Dodatkowo pracownicy PIP mają prawo do urlopu na poratowanie zdrowia, co jest uprawnieniem przyznawanym tylko nielicznym grupom zawodowym.

Panie pośle, zatem proszę pana o podsumowanie i rekomendację.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Dziękuję.

Szanowny panie przewodniczący, rzeczywiście, rozważając dodanie art. 52a do ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy należałoby określić skalę obciążeń budżetu państwa z tego tytułu. Jeśli jest pozytywna rekomendacja Głównego Inspektora Pracy to w takim razie

proponuję, żeby te koszty określić, wystąpić z dezyderatem do ministerstwa, tylko pytanie – czy do Ministerstwa Finansów?

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Myślę, że do Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, bo rozumiem, że to minister pracy jest tutaj kompetentny.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Czyli proponuję wystąpić z dezyderatem do Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej…

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Do ministra, panie pośle.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Do Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Pan minister, bardzo proszę.

Główny inspektor pracy Wiesław Łyszczek:

Chciałem powiedzieć, że akurat Państwowa Inspekcja Pracy nie podlega pod ministerstwo pracy, jest organem podlegającym pod marszałka.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Ano właśnie, to myślę, że do premiera trzeba wystąpić z dezyderatem, bo to premier musi rozważyć. Pewnie tu musi być inicjatywa, która odnosi się przede wszystkim do kwestii finansowej, ale z obszaru zabezpieczenia społecznego, więc myślę, że do premiera.

Szanowni państwo, zatem jest rekomendacja byśmy w tej sprawie wystąpili z dezyderatem do Prezesa Rady Ministrów. Czy są uwagi do takiej rekomendacji?

Nie słyszę, zatem uznaję, iż Komisja podjęła taką decyzję.

Dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego punktu… proponuję, żeby to był punkt drugi, ale od końca, czyli rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na dezyderat Komisji nr 85 w sprawie finansowania wypoczynku wakacyjnego dzieci i młodzieży przez przedsiębiorców – bardzo proszę przedstawicieli ministra o przedstawienie odpowiedzi.

Dyrektor Departamentu Ubezpieczeń Społecznych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Mariusz Kubzdyl:

Dzień dobry, Wysoka Komisjo, panie przewodniczący – Mariusz Kubzdyl dyrektor Departamentu Ubezpieczeń Społecznych.

Otóż, na petycję Komisji dotyczącą tak naprawdę kwestii zwolnienia ze składek na ubezpieczenia społeczne dopłat do szeroko rozumianego wypoczynku dzieci i młodzieży przygotowaliśmy odpowiedź, w której zwróciliśmy uwagę na to, że w tej chwili odpisy kwoty zwolnień uważamy za wystarczające.

Dlaczego? Chciałbym tylko zwrócić uwagę może na jedną kwestię, podniesioną również w dezyderacie Komisji. System podatkowy, w którym te kwoty zwolnień są dużo wyższe, opiera się na nieco innych zasadach. Otóż podatek jest świadczeniem bezzwrotnym, nieekwiwalentnym w żadnym wypadku. Natomiast składka ubezpieczeniowa ma charakter czegoś, za co możemy oczekiwać w przyszłości ekwiwalentu w postaci świadczenia emerytury, renty, ale również zasiłku chorobowego i zasiłku macierzyńskiego. Stąd też zasady wymierzania podatków i składek od przychodów z tytułu pracy (pracowniczych), różnią się od siebie. Lista tychże wyłączeń jest po stronie składki na ubezpieczenia społeczne znakomicie krótsza i nie tak szeroka, jak lista podatkowa.

W tej chwili w naszym rozporządzeniu, regulującym szczegółowe zasady ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, które pozwalają definiować wyłączenia z podstawy oskładkowania, znajdują się już trzy takie duże grupy wyłączeń ze składki, oczywiście warunkowych.

W naszej ocenie w chwili obecnej są one wystarczające. Przede wszystkim nie są przedmiotem składki na ubezpieczenia społeczne świadczenia finansowane ze środków prze-

znaczonych na cele socjalne z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych wypłacane zgodnie z jego regulaminem i zgodnie z ustawą o Funduszu Świadczeń Socjalnych.

Warto też zwrócić uwagę, że te zasady świadczeń wypłacanych z funduszu socjalnego są dosyć restrykcyjne. Nie są to wypłaty każdemu po równo, tylko te wypłaty muszą być różnicowane w zależności od sytuacji bytowej, rodzinnej każdego pracownika. Mają właśnie charakter takiej czystej działalności socjalnej. Kolejną taką grupą ulg są odpowiedniki funduszu socjalnego tworzone u tych pracodawców, którzy mają układy zbiorowe pracy. Również tam do kwoty wypłat nieprzekraczających rocznie odpisu na fundusz socjalny nie podlegają oskładkowaniu.

Wreszcie świadczenia urlopowe, które generalnie (sama nazwa też wskazuje), że są przeznaczone na finansowanie wypoczynku pracownika, ale również oczywiście członków jego rodziny, gdyż nie możemy pewnie tego rozróżniać w budżecie domowym. Rzeczone świadczenie urlopowe wypłacane na podstawie ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych do wysokości nieprzekraczającej rocznie kwoty odpisu podstawowego określonego w tej ustawie, to jest 37,5% średniego wynagrodzenia, również jest wolne od składek.

W naszej ocenie, przede wszystkim ze względu na ekwiwalentność składki i świadczenia, i to, żeby pilnować wysokości przyszłych emerytur, nie widzimy potrzeby zmiany naszych przepisów dotyczących i regulujących zasady ustalania podstaw wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję.

Bardzo proszę panią poseł Magdalenę Kochan, która referowała tę petycję.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, odpowiedź Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej jest wyczerpująca, bardzo szczegółowa. Zgadzam się z argumentami i także z konkluzją, że nie ma powodów zmian, tym bardziej, że w tych mniejszych zakładach pracy nie ma obowiązku, ale jest możliwość zakładania takich funduszy i wtedy są wypłacane zgodnie z zasadami obowiązującymi wszędzie (więc nie wszystkim po równo) określonym pracownikom, uwzględniając określone kryteria. Wypłata z tego rodzaju funduszu jest wolna od wszelkich składek.

Jeśli mniejszy zakład pracy może taki fundusz założyć to nie widzę żadnych powodów, dla których mamy tworzyć osobne uregulowania prawne, które właściwie są w zasięgu ręki każdego pracodawcy, który chciałby wspomóc swoich pracowników kwotami na wypoczynek dzieci.

Uważam, że zakończyliśmy prace nad tą petycją i nie powinniśmy pracować nad rozwiązaniami prawnymi, zatem – i tu formułka, której nie mogę się ciągle nauczyć, panie przewodniczący – uznać przedmiot petycji za… znowu zapomniałam.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Nie uwzględnimy żądania będącego przedmiotem petycji.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Nie uwzględniamy… dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję.

Szanowni państwo, odpowiedź jest pełna, wyczerpująca, zatem proponuję uznać odpowiedź Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej – jeżeli nie usłyszę uwag, uznam, że taka jest decyzja Komisji.

Uwag nie słyszę, zatem przyjmujemy odpowiedź Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na dezyderat nr 85 w sprawie finansowania wypoczynku wakacyjnego dzieci i młodzieży przez przedsiębiorców.

Równocześnie, tak jak rekomenduje pani poseł, tym samym nie uwzględniamy żądania będącego przedmiotem petycji. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu wobec takiej rekomen-

dacji, uznam, iż Komisja również taką decyzję podjęła. Sprzeciwu nie słyszę. Zatem taką podjęliśmy decyzję.

Szanowni państwo, mamy pewną komplikację, albowiem jak wynika z informacji przekazanych mi przez sekretariat, najpewniej z jakiś powodów informacja o naszym posiedzeniu nie dotarła do Ministra Sprawiedliwości i nie ma przedstawiciela Ministra Sprawiedliwości, który mógłby przedstawić nam odpowiedź Ministra Sprawiedliwości na dezyderat nr 76 w sprawie przedawnienia roszczeń. Tym samym proponowałbym byśmy dzisiaj nie rozpatrywali tej sprawy, bo pewnie zdecydowanie lepiej, jeżeli jest przedstawiciel ministra udzielającego odpowiedź i dopiero w oparciu o tę odpowiedź i przeprowadzoną dyskusję rozstrzygamy sprawę.

Jeżeli zatem państwo podzielicie moją rekomendację to dzisiaj zdjęlibyśmy z porządku obrad również ten punkt, a wrócimy do niego na najbliższym posiedzeniu naszej Komisji.

Nie słyszę uwag, zatem uznaję, iż Komisja przyjęła taką rekomendację.

W porządku obrad pozostał punkt – rozpatrzenie odpowiedzi Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów na dezyderat nr 81 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie ochrony konsumentów.

Bardzo proszę o przedstawienie odpowiedzi panią Dorotę Karczewską, wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów – bardzo proszę, pani prezes.

Wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Dorota Karczewska:

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, Wysoka Komisjo, postaram się nie powtarzać tych argumentów, które były przytoczone w odpowiedzi, bo zakładam, że każdy miał możliwość zapoznania się z tematem.

W pierwszych słowach podziękuję Komisji, że podjęła w ogóle dezyderat w tym temacie, który jest poważny, ważki społecznie i potrzeba jego rozwiązania tak szybko, jak tylko to możliwe. Jeżeli państwo pozwolicie to przedstawię cztery obszary, w których my się poruszamy, żeby problemu dotknąć, go rozwiązać i w pewnym sensie rynek uporządkować.

Pierwszym takim obszarem jest skuteczne egzekwowanie prawa, czyli tego prawa, które już jest. Szanowna Komisja próbowała szukać troszeczkę analogii w art. 41 ustawy o prawach konsumenta. Nam się wydaje, że są już pewne regulacje, które pozwalają na to, żeby nieuczciwych przedsiębiorców, którzy oszukują konsumentów postawić w stan oskarżenia, czy egzekwować, po prostu, to prawo. Ważne natomiast jest, żeby to egzekwowanie prawa następowało nie tylko z poziomu UOKiK-u, ale również z poziomu regulatorów rynku. Tutaj naszymi poważnymi partnerami są: Prezes Urzędu Regulacji Energetyki, Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej. Takie rozmowy z prezesami tych urzędów się toczą, jak skutecznie to prawo konsumenckie egzekwować. Poważnymi partnerami są tutaj również prokuratura i sądy. Sprawy konsumenckie, które stały się podstawą przyjęcia tego dezyderatu są również w obszarze zainteresowania prokuratury. Dzisiaj prokuratura w Płocku prowadzi postępowanie adresowane tylko temu tematowi i znowu nie robi tego sama, tylko czyni to we współpracy chociażby z Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Tak jak powiadam, egzekucja prawa, ale nie samodzielnie przez poszczególne sądy, agendy, organy tylko przy wymianie informacji, żeby na koniec ci, którzy na tym rynku zachowują się w sposób ponad standardowy, nieakceptowalny, żeby – po prostu – nie uniknęli kary.

Druga rzecz, to jest kwestia, obszar legislacji. Tutaj jakby intuicyjnie Komisja słusznie dostrzega, że być może są jakieś luki w systemie prawa i, rzeczywiście – tak jak myśmy informowali państwa w odpowiedzi na dezyderat – w UOKiK-u pracuje zespół złożony nie tylko z pracowników UOKiK-u, ale również z rzeczników konsumentów, również Inspekcji Handlowej. Mam nadzieję, że w maju ten zespół przedstawi rekomendację Komitetowi Społecznemu przy Radzie Ministrów już z konkretnymi rozwiązaniami – powiem tylko o dwóch, które jawią się bardzo prawdopodobnie i mogą okazać się skuteczne. Pierwsze to jest rejestr przedsiębiorców prowadzących sprzedaż poza lokalem. Pozwoliłoby to nam trochę uporządkować ten rynek i też oszacować jego wartość. Przypomnę, że szanowna Komisja w pierwszym punkcie pytała o ten rynek,

co to w ogóle jest za rynek, ilu tam jest przedsiębiorców, jaka jest wartość. Dzisiaj takich badań tak naprawdę nie ma, z uwagi na bardzo duże rozproszenie tego rynku, więc pierwszy pomysł i pierwszy wniosek, który wynika z prac tej grupy, to na pewno rejestr. Druga rzecz, to jest kwestia, jak skutki decyzji prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów przenieść na indywidualną sytuację konsumenta. Przenieść też na skuteczną działalność regulatorów. Jawią się nam takie pomysły, że decyzja Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, nawet nieprawomocna, mogłaby być przyczynkiem do pewnych działań podejmowanych przez regulatorów, czy to Prezesa URE (myślę tutaj np. o pewnych działaniach w stosunku do koncesji), czy też o działaniach prezesa UKE. O tych tematach z naszymi obydwoma regulatorami dyskutujemy, będziemy się starali wypracować jak najlepsze rozwiązania legislacyjne. Rozwiązania te również konsultujemy z organizacjami przedsiębiorców, zakładam bardziej uczciwych niż ci, którzy oszukują tutaj jawnie konsumentów. Także były takie konsultacje również ze stowarzyszeniami branżowymi, żeby te obowiązki też nie były, powiedzmy, nadmierne w stosunku do uczciwego biznesu i w jakiś tam sposób nie burzyły jego działalności, bo na koniec przecież konsumenci chcą uczciwie kupować a firmy uczciwie sprzedawać.

Trzecie pole naszej interwencji, to jest zapewnienie już dziś (mam nadzieję, że projekt ruszy w maju) pomocy konsumentom na etapie sądowym. Wiem, że dzisiaj nie tylko do UOKiK-u, nie tylko do rzeczników konsumentów, nie tylko do inspekcji, ale również do państwa posłów, senatorów wpływają skargi konsumentów – i trochę wszyscy jesteśmy bezradni, bo nikt na etapie procesu sądowego nie jest w stanie tym naszym konsumentom udzielić pomocy. Przygotowujemy w UOKiK-u taki projekt, który będzie wykonywała na koniec organizacja społeczna, więc tego typu skargi będzie można tam kierować, żeby ta organizacja mogła skutecznie przyblokować wydawanie chociażby seryjnych nakazów zapłaty w sądach, w sytuacji, kiedy u podstaw żądania przedsiębiorcy leżała nieuczciwa praktyka. Czyli, tak naprawdę, powstaje pytanie, czy zobowiązanie w ogóle powstało? Wiemy, że w sądzie czasami te wyroki mogą być wydawane z uwagi na to, że sędzia na tym etapie nie ma obowiązku badania umowy. Tak to też państwu posłom próbowaliśmy trochę pokazać, wycinek orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości, dwie sprawy polskie, które się tam toczą i które, tak naprawdę, będą dotyczyły postępowania nakazowego uproszczonego. Tam stawia się pytanie, czy te postępowania tak naprawdę stanowią gwarancję dla dochodzenia roszczeń przez konsumentów, czy też być może jest odwrotnie. Na te pytania Trybunał Sprawiedliwości niebawem w dwóch sprawach będzie odpowiadał i być może wnioski, a na pewno wnioski Trybunału Sprawiedliwości przyczynią się do nowych inicjatyw legislacyjnych.

Czwarty obszar, o którym chciałam powiedzieć, to jest edukacja. Nie wiem, czy ktoś z państwa (być może tak, być może nie) widział naszą akcję edukacyjną. Są to spoty w telewizji publicznej oraz takie ostrzeżenia konsumenckie w radio dotyczące właśnie sprzedaży, zmiany dostawcy usług telekomunikacyjnych tudzież usług energetycznych. Będziemy chcieli te akcje rozpropagować również w mediach niepublicznych (z niektórych mamy już pozytywny odzew). Tak, że mam nadzieję, że w najbliższych miesiącach będąc biorcami tych usług, również szanowni posłowie będziecie mogli tę akcję medialną gdzieś dostrzec.

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję, pani prezes.

Myślę, że pani prezes jest w o tyle trudnej sytuacji, że ma ograniczony zakres kompetencji, tak jak urząd. Tak, jak wskazuje nasz stały doradca, to mamy sprawnie działający Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, ale urząd nie ma inicjatywy ustawodawczej, stąd też słabość z tego systemu nakazowego, który – w ocenie pana Krzysztofa Patera – wymaga zmian i jak wynika z odpowiedzi urzędu, byłyby one przez urząd poparte, wsparte te zmiany.

Pan Krzysztof Pater wskazuje także, iż brak tu odpowiedzi na pkt 5, który dotyczył GIODO i w tej sytuacji pan Krzysztof Pater sugeruje, aby jednak poprosić o uzupełnienie tej odpowiedzi, zwłaszcza na pkt 5. Również myślę, że – tak jak pani prezes mówi

– te prace dobiegają pewnego etapu finalizującego, skoro to ma być w maju, to być może właśnie w tej odpowiedzi uzupełniającej mielibyśmy też takie już informacje o zatwierdzonych rozwiązaniach, o wdrożonych działaniach.

Taki jest mój głos w dyskusji.

Referentem petycji był pan przewodniczący Andrzej Smirnow – bardzo proszę też o stanowisko pana przewodniczącego.

Poseł Andrzej Smirnow (PiS):

Zgadzam się tutaj z panem przewodniczącym, bo pytanie, czy potrzebne są pewne zmiany legislacyjne w tym względzie (bo o to zabiegał autor petycji), w związku z tym, na to oczywiście urząd nie jest w stanie odpowiedzieć.

Z tego punktu widzenia zastanawiałbym się jednak, czy nie ponowić zapytania do Prezesa Rady Ministrów, bo to jest chyba problem nieco szerszy niż tylko urzędu, który kontroluje. Zastanawiam się nad tym, bo jest mi trudno na to pytanie bezpośrednio odpowiedzieć.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Być może właśnie należałoby urząd wyposażyć tu w możliwości jakby większej roli w tej inicjatywie ustawodawczej w obszarze spraw, w których urząd ponosi odpowiedzialność, posiada kompetencje.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Nie słyszę.

Bardzo proszę, pani prezes.

Wiceprezes UOKiK Dorota Karczewska:

Króciutko powiem – jeżeli chodzi o tę odpowiedź GIODO to ona wpłynęła do Komisji, tylko zdaje się, że z opóźnieniem. GIODO odpowiada na to pytanie, że podejmuje swojego rodzaju zadania w zakresie kompetencji ogólnych. Jest to bardzo ogólna odpowiedź, natomiast ona jest.

Druga rzecz, tematy, które my identyfikujemy i gdzieś tam adresujemy, mają zostać rozpatrzone przez Komitet Społeczny Rady Ministrów. Chcę tu troszeczkę uspokoić państwa posłów, że UOKiK nie jest tutaj sam, ten komitet ma przejąć nasze pomysły, rozwiązania i dalej próbować to procedować.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję.

Myślę, że dzisiaj byłoby trudno uznać, że sprawa jest zamknięta, że nie ma potrzeby dalszych działań. Tym bardziej w świetle tych informacji o trwających pracach warto poprosić o te dodatkowe wyjaśnienia Prezesa Rady Ministrów.

Natomiast z informacji sekretariatu wynika, że z GIODO nie dostaliśmy żadnej odpowiedzi, był przedstawiciel GIODO zaproszony na dzisiejsze posiedzenie, jak rozumiem, chyba nie dotarł.

Szanowni państwo, zatem jest rekomendacja byśmy wystąpili o uzupełnienie tej odpowiedzi o te kwestie, które wynikają z dyskusji, w szczególności – kiedy i jakie będą przyjęte konkretne zmiany w regulacji prawnej, jakie będą wdrożone działania i te dodatkowe wyjaśnienia GIODO. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi?

Nie słyszę, zatem uznaję, iż Komisja przyjęła decyzję o wystąpieniu do Prezesa Rady Ministrów o uzupełnienie odpowiedzi na dezyderat nr 81.

Szanowni państwo, na tym wyczerpaliśmy porządek tego posiedzenia.

Dziękuję państwu za obecność.

Życzę dobrego dnia.

Zamykam posiedzenie Komisji.